Coraz bardziej

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Chcieliśmy głową dotknąć chmur
Mieliśmy światu zrobić aranż
Lecz się po drodze rozmył gdzieś
Drogowskaz sensu, chęci strzała
Parkingiem nam przydrożny rów
Hotelem rozwalona chata
Metafizycznej bredni strzęp
To nasza cnota, nasza wiara

Coraz cieńsza linia
Coraz większy wiatr
Coraz bardziej pusto
Coraz mniej jest nas

Nasze peany do wolności
Dawno schowane śpią w archiwum
Etos i eros nam się mylą
I prawdy się na części dzielą
Już mniej stajemy się bezczelni
Trochę cyniczni, bardziej skryci
Tylko kołowrót studni życzeń
Obraca się i cicho skrzypi

Czy się na przyszły rok poznamy
Czy uściśniemy sobie dłonie
Gdy nasze drogi się rozbiegły
Na cztery różne świata strony
Czy opuścimy na dół oczy
Gdyby źrenice się spotkały
Czy przy koniaku wspominając
Zrobimy geszeft jakiś mały

https://mareksochacki.pl/wp-content/uploads/2020/02/Marek-Sochacki-Coraz-bardziej-SMAK-1999-NEW.mp3 Dodaj do playlisty Dodaj do playlisty